

MONIKA TOMASZEWSKA | Uniwersytet Opolski, Polska

Komunikowanie prawa wobec gości (turystów) w multikulturowym społeczeństwie – zagadnienia wybrane

Communicating the law towards guests (tourists) in a multicultural society – selected issues

Streszczenie

Problematyka poruszona w artykule dotyczy niezwykle ważnego zjawiska jakim w dobie pluralizacji kulturowej, migracji, mobilności współczesnych społeczeństw stało się komunikowanie prawa wobec zamieszkujących lub czasowo przebywających na danym terytorium gości (turystów). W związku z przebywaniem na terytorium zróżnicowanych kulturowo nieobywateli pojawia się wiele wyzwań dla krajowych porządków prawnych. Przedmiotem niniejszej publikacji jest właśnie problematyka gości, którzy w konfrontacji z obcym im porządkiem prawnym państw gospodarzy pozostają często pozostawieni sami sobie. W artykule poruszono niezwykle ważny problem, za jaki należy uznać łamanie prawa przez nieobywateli oraz problem radzenia sobie przez nieobywateli z krajowym porządkiem prawnym. Równie istotna pozostaje kwestia reakcji kraju przyjmującego na sytuacje, gdy na jego terytorium zamieszkują lub czasowo przebywają osoby zróżnicowane kulturowo i środowiskowo, cechujące się nieznaną krajowego porządku prawnego. To także stojący przed rządami kraju przyjmującego problem orientacji w prawie nieobywateli przebywających na terytorium obcego państwa o innym porządku prawnym. W tle rozważań pojawia się problem związany z udzieleniem informacji przez rządy państwa przyjmującego przebywającym na jego terytorium gościom czy problem z możliwością szukania informacji o obcym porządku prawnym przez przebywających na obcym terytorium gości. Głównym wątkiem poruszonym w artykule pozostaje problematyka wypracowania strategii komunikowania prawa w stosunku do nieobywateli przebywających na terytorium państwa przyjmującego.

Słowa kluczowe: gość, gospodarz, komunikowanie prawa, wtórne partycypacyjne komunikowanie prawa, pierwotne partycypacyjne komunikowanie prawa

Abstract

The article tackles the issue of communicating the law towards permanent or temporary guests (tourists) residing in a given territory, i.e. a phenomenon of paramount importance in the context of cultural pluralisation, migration, and the mobility of the modern societies. With relation to the residence in a given territory of some non-citizens of diverse cultural background there are many challenges the state legal order and its authorities have to face. The issue of the guests, who when confronted with unfamiliar legal order of the hosting state often remain left alone, provides a ground for these reflections. The article tackles the issue of breaking the law by the non-citizens and the consequent problem of dealing with the state legal order by the non-citizens. It is followed by an equally important question, i.e. the reaction of the hosting state to a situation when the persons of diverse cultural and social background frequently lack knowledge of the state legal order. It also entails the problem of orientation in law of the non-citizens, residing in a country of a different legal order, and the governmental reaction to such stance. In the context of these reflections the author captures the question related to providing information by the state authorities to the guests residing in such country, or the issue linked to the possibility of seeking information on the other legal order by the foreigners. Last but not least, the article also concerns the aspect of working out the strategy of communicating the law towards the non-citizens residing in a given hosting country.

Keywords: guest, host, communication law, secondary participatory communication rights, the original participatory communication law

Wprowadzenie

Każda epoka jest dziwna na swój jedyny i niepowtarzalny sposób. Najczęściej jednak ludzie w niej żyjący nie zdają sobie z tego sprawy. Żyjąc w przestrzeni swojej codzienności, uważają ją za normalną i naturalną. Epoka staje się nimi, a oni są częścią epoki. W rezultacie wydarzenia i zjawiska, które z perspektywy potomnych lub badaczy przeszłości są uznawane za co najmniej dziwne lub patologiczne, dla mieszkańców danego miejsca i czasu są oczywiste. Poza tym bowiem, że „są”, stanowią kontekst dla innych zjawisk: tworzą horyzont rozumienia, konstytuują zdrowy rozsądek (Melosik & Szkudlarek, 2009, s. 28).

W tę epokową dziwność w niezwykle sposób wpisuje się turystyka. Analiza poruszanych przez nią problemów czasem budzi zadziwienie, niekiedy zmusza do refleksji, pomaga unikać pochopnych osądów, a zarazem nakłania do wstrzeźliwości przy formułowaniu jednoznacznych twierdzeń. Turystyka jest kompleksowym, niekończącym się procesem, który w chwili obecnej rozgrywa się w ramach tego, co przywykliśmy nazywać kulturą ponowoczesną (Kalaga, 2004, s. 5).

Turystka, pretendując do roli ikony stylu epoki ponowoczesności, zdaje się słabo wykorzystywać swój potencjał. Jednocześnie przemiany zachodzące we współczesnym świecie odcisnęły piętno na turystyce. Można jednak odnieść wrażenie, że pewne zjawiska zachodzące w obrębie współczesnych społeczeństw, w tym dotyczące komunikowania prawa, ominęły obszar refleksji turystycznej lub nawet jeśli, to przykuły jej uwagę jedynie na krótki moment lub marginalnie. Niezaprzeczalny pozostaje fakt, że

społeczeństwa stają się w coraz większym stopniu multikulturowe, a dane terytorium zamieszkują jednostki wielce zróżnicowane środowiskowo, językowo czy reprezentujące zgoła odmiennie wzorce kulturowe. Towarzysząca zjawisku multikulturowości mobilność współczesnych nomadów okazuje się dla państw-gospodarzy kłopotliwa z wielu powodów. Konsekwencją owych przemian poza zjawiskiem multikulturowości pozostaje nieumiejętność podjęcia interkulturowego dyskursu prawniczego wobec jednostek o innym wyznaniu lub narodowości czy wychowanych w odmiennym od lokalnego porządku prawnym. Jednym z narastających problemów staje się problem wypracowania pewnych strategii w komunikowania prawa w multikulturowym społeczeństwie. Innym, z szeregu wyzwań stojących przed rządami państw-gospodarzy, staje się narastający w dobie pluralizmu kulturowego problem uwzględnienia na swoim terytorium zróżnicowanych kulturowo i niezorientowanych na inne porządki prawne obcych-przybyszów (gości). W rezultacie konieczne wydaje się również spojrzenie na proces komunikowania prawa uwzględniający w zglobalizowanym społeczeństwie czynnik zróżnicowania kulturowego oraz kulturowe wymiary globalizacji.

Turystyka a dialog i komunikacja międzykulturowa

Natężenie intensywności kontaktów międzykulturowych w ostatnich dziesięcioleciach postawiło przed przedstawicielami wielu kultur zadanie wypracowania nowych form interakcji opartej na wzajemnym szacunku i zrozumieniu. Wśród licznych postaci kontaktów międzykulturowych coraz istotniejszą rolę odgrywa przestrzeń kontaktów o charakterze turystycznym. Wiele argumentów przemawia za tym, iż większość turystów poznaje obcą kulturę w płytki, powierzchowny sposób, nie zgłębiając jej i nie adaptując do niej – ich relacje z przedstawicielami odmiennych kultur cechuje powierzchowność, czego konsekwencją staje się raczej utrwalanie stereotypów niż ich obalanie (Banaszkiewicz, 2010, s. 21).

Turystyka jest we współczesnym świecie płaszczyzną, na której ścierają się różne procesy i zjawiska. „Z jednej strony ulega ona globalizacji i komercjalizacji. Zacierają się różnice pomiędzy potrzebami turystów pochodzących z różnych krajów oraz sposobami ich zaspokajania. [...] Co więcej, turystyczne destynacje zaczynają się coraz bardziej do siebie upodabniać, zarazem stając się wobec siebie konkurencyjne. Z drugiej strony wiele krajów i organizatorów turystyki stara się przeciwdziałać homogenizacji i westernalizacji rynku turystycznego” (Winiarski & Zdebski, 2008, s. 79)

Refleksja w obszarze wzajemnych powiązań pomiędzy turystyką i kulturą ma długą tradycję. Turystyka może wspierać rozwój kultury, wzbogacać ją, ale może też stać się dla niej poważnym, realnym zagrożeniem. Niewątpliwie turystyka jest ważnym czynnikiem przemian kulturowych, zachodzących zarówno w zbiorowościach i regionach odwiedzanych przez turystów, jak i w zbiorowości turystów i regionach ich pochodzenia. Związki pomiędzy kulturą i turystyką to jednak nie tylko harmonijne współdziałanie, zgodna koegzystencja przynosząca obopólne korzyści. To również szereg pojawiających się na pograniczu obu zjawisk problemów, istotnych nie tylko z punktu widzenia refleksji naukowej, lecz także praktycznych rozwiązań. Nie zawsze

komunikacja odbywa się na gruncie wspólnie wyłonionego zespołu symboli i znaczeń (Melosik, 2012, s. 56). Często w relacji turysty z przedstawicielami rdzennej ludności przeważa sposób komunikowania się wyznaczony przez jedną, dominującą kastę. Pojawiają się bariery komunikacyjne, takie jak język, zespół gestów i zachowań, uprzedzenia i stereotypy, etnocentryzm oraz stres powstający w obliczu kontaktu z kimś „obcym” (Melosik & Szkudlarek, 2009).

Należy pamiętać, że turystyka jest spotkaniem i wydarzeniem, którego nie można zaplanować ani przewidzieć, które nas zaskakuje, jest darem wypływającym z wolności (Banaszkiewicz, 2010, s. 12). Turystyka umożliwia człowiekowi-bytowi w drodze spotkania z innymi ludźmi, którzy pochodzą z innych kultur i tradycji: z ich językami, symbolami, kodami werbalnymi i niewerbalnymi, zwyczajami i modami. Spotkanie jest podstawową formą bycia razem, a zarazem jest odpowiedzialnością. Spotkanie z Innym jest wydarzeniem fundamentalnym (Levinas, 2000, s. 46). Turystyka jako spotkanie umożliwia wymianę wartości kulturowych poprzez spotkanie z miejscową ludnością lub innymi turystami. Niemniej powinnością odpowiedzialnej turystyki jest dążenie do pogłębienia jakości relacji międzyludzkich i międzykulturowych. Idea traktowania turystyki jako sztuki budowania kompromisu i dialogu z obcym znajduje w multikulturowym społeczeństwie swoje uzasadnienie.

Niejako poza nabytymi doświadczeniami poznawczymi oraz w zakresie poprawy komunikacji międzykulturowej, dla gościa-turysty zasadniczą trudnością może być orientacja w lokalnym porządku prawnym, jak również praktyczna umiejętność rozpoznania prawnych i pozaprawnych zasad. Wypracowanie prawnych rozwiązań wydaje się zasadne w kontekście rozwoju zróżnicowanych form aktywności turystycznej, ale także swobody w przekraczaniu granic, migracji ludności, wymiany handlowej i edukacyjnej. Co więcej, proces orientacji gości w prawie pozostaje zakłócony przez szereg czynników. Jedną z przyczyn zaistniałego stanu rzeczy jest znikoma sprawność organizacyjna instytucji służących do udzielenia pomocy gościom. Oznacza to, że w sprawach związanych z orientacją w lokalnym porządku prawnym goście pozostają pozostawieni sami sobie. Problem ten zauważalny jest wśród przedstawicieli gości czasowo przebywających na danym terytorium o innym od swojego porządku prawnym, a więc turystów.

Goście, gospodarze, nieobywatele – uwagi terminologiczne

W dyskursie prawnym i antropologicznym pojawiają się zróżnicowane terminy na określenie podmiotów przebywających na terytorium obcego państwa. Dyskurs antropologiczny posługuje się pojęciami gościa, gospodarza, podczas gdy w dyskursie prawnym pojawia się pojęcie nieobywateli, wśród których wyróżnia się gości: turystów, migrantów.

W literaturze antropologicznej relacja goście – gospodarze w kontekście praktyk turystycznych jest postrzegana jako jeden z kluczy do rozkodowania sensów kulturowych podróży. Analiza tych relacji dostarcza interesujących odpowiedzi na pytanie o konstruowanie tożsamości w podróży. Przyjrzenie się relacji turystów i tubylców pod

kątem wzajemnego postrzegania mobilności i osiadłości jednych i drugich wpisuje się w ten nurt analiz (Horolots, 2005).

Gość to osoba, która jest traktowana jako obcy, przybysz, osoba przybywająca poza swoim miejscem pobytu lub osoba czasowo przebywająca na obcym dla siebie terytorium. Gość to osoba, która na obszar tego terytorium przemieściła się na pewien określony czasokres, jak jest w przypadku turystów, lub na dłużej, (na całe życie) jak jest w przypadku migrantów (Gizbert-Studnicki, 1986, s. 42).

W Słowniku Języka Polskiego Witolda Doroszewskiego słowo gość ma cztery znaczenia (Doroszewski, 1968, s. 1241). To przede wszystkim „osoba przybyła lub przybywająca do kogoś w gościnę, w odwiedzin, z wizytą; zaproszony (czasem przygodny) uczestnik przyjęcia, balu, imprezy rozrywkowej” (Bańkowski, 2000, s. 117), ale też „klient w restauracji, kawiarni, hotelu, zakładzie usługowym, kuracjusz w zakładzie leczniczym, w miejscowości uzdrowskiej, wczasowicz, wycieczkowicz” (Bruckner, 1927, s. 152–153). Określenia gość używamy również mówiąc „o kimś bliżej nieznanym lub często lekceważąco, o kimś znanym”; gość to „osobnik”. Doroszewski zwraca uwagę także na znaczenia, które wyszły z użycia – dawniej badane słowo łączyło się z takimi rzeczownikami jak „przybysz” i „obcy” (Doroszewski, 1968).

Gość jest tym, który przychodzi, a więc pojawia się z zewnątrz. Oznacza to że, wymiar przemieszczania się, bycia poza obszarem własnego terytorium stanowi kolejną cechę identyfikujących osobę gościa.

W kręgu adresatów norm prawnych rzadko pojawia się pojęcie nieobywatela. Gryniuk (1979, s. 19) w swoich badaniach mówi o orientacji obywateli w aktualnych kształcie i treści prawa, z kolei w ujęciu H. Skąpskiej (Skąpska, 1981, s. 71–89) i w zaprezentowanej przez siebie typologii oddziaływań informacyjnych o normach prawnych unika wyraźnego wprowadzenia podobnych organicznych w kręgach adresatów prawa. T. Gizbert-Studnicki utożsamia adresatów norm prawnych z obywatelami, choć w innym miejscu pojęcie obywatela rozszerza na pojęcie ogólniejszej kategorii ludzi (Gizbert-Studnicki, 2009, s. 56).

W literaturze prawniczej pojęcie gościa utożsamiane jest z pojęciem prawnego laika (Gizbert-Studnicki, 1986, s. 42). Określa ono osobę posiadającą znikomą znajomość prawa na określonym terytorium, dla której środki uzyskiwania orientacji o lokalnym prawie mogą być niedostępne lub dostęp do nich może być znacznie utrudniony. Sytuacja prawnego laika wydaje się trudna. Próbuje on odszukać punkt odniesienia dla orientacji swojej aktywności w lokalnym prawie, choć środki mu oferowane mogą okazać się niedostępne lub zbyt utrudnione. Gość najczęściej charakteryzuje się nieznaną lub niewystarczającą znajomością pozaprawnych porządków normatywnych. Taka sytuacja przysparza mu wielu problemów. Utrudnia nie tylko orientację w lokalnym prawie, lecz także nie czyni łatwiejszym znalezienia odpowiedzi na pytanie, co w danej sytuacji wymaga i na co pozwala obowiązujące prawo? Gość zarazem charakteryzuje się nieznaną lub słabą znajomością pozaprawnych porządków normatywnych obowiązujących na terytorium państwa gospodarzy, np. miejscowych zwyczajów, czy umiejętnością odczytywania kodów kulturowych charakterystycznych dla kraju, na terenie którego przebywa.

Termin gospodarz w literaturze antropologicznej występuje w wielu zróżnicowanych znaczeniach. Tak więc gospodarz, jeśli mielibyśmy dokonać uogólniającego

i porządkującego wyliczenia, występuje w następujących znaczeniach: rolnik; pan domu; właściciel czegoś; zarządca; istota żywa, będąca w danej chwili żywicielem pasożytów (Jadacka, 2001, s. 570).

Należy podkreślić, że struktura relacji, której role wyznacza się w badanym kontekście kulturowym, powtarza uogólnienie Pitta-Riversa. Zaznaczał on, że zarówno gospodarz, jak i gość mają swoje terytorialne ograniczenia. Gospodarzem można być jedynie na terenie, nad którym w danej chwili sprawuje się nadzór, natomiast nie można zostać uznanym za gościa tam, gdzie posiada się określone prawa, obowiązki i status. Pitt-Rivers uznaje także, że granice odpowiedzialności za gościa wyznaczają granice terytorialne zależne od tego, w stosunku do kogo/czego gość jest obcy. Jeśli chodzi o gościa domu – płot rysuje linię podziału; jeśli ktoś przyjechał spoza wsi – to w jej granicach gospodarz odpowiada za bezpieczeństwo zarówno przybysza przed innymi mieszkańcami, jak i innych mieszkańców przed przybyciem.

Sytuacja gości przy pierwotnym partycypacyjnym komunikowaniu prawa

Komunikowanie prawa to ogół procesów uzyskiwania orientacji o prawie krajowym funkcjonującym na danym terytorium zarówno w wyniku przekazów medialnych, jak i komentarzy innych ludzi (Gizbert-Studnicki, 2009, s. 25). Jest to także osvajanie prawa na podstawie doświadczenia i znajomości pozaprawnych norm postępowania zbieżnych z prawem, np. zwyczaju. W doktrynie poprzez komunikowanie prawa rozumie się zidentyfikowanie i scharakteryzowanie możliwych do wyróżnienia sposobów uzyskiwania znajomości prawa i orientacji w prawie. Czasowe przebywanie gości zorientowanych na inny porządek prawny na terytorium państwa gospodarzy stanowi wydarzenie, z którym wiąże się wiele prawnych problemów. Wśród kluczowych do rozstrzygnięcia problemów wyrosłych w związku z napływem gości należałoby wskazać: problem łamania krajowego prawa przez przedstawicieli gości (turystów) oraz problem właściwej reakcji prawnej przedstawicieli państwa gospodarzy na łamanie prawa przez gościa. Niejako w powiązaniu z powyższymi problemami pozostaje problem orientacji gościa-turysty w obowiązującym porządku prawnym państwa gospodarzy. W tym kontekście należałoby wskazać na problem z akceptacją przez gości-turystów obcego porządku prawnego, problem w interpretacji i orientacji gości-turystów w porządku prawnym państwa gospodarzy, problem z uzyskaniem przez gościa informacji o prawie państwa gospodarzy, stanowiącą jedną z potencjalnych form komunikacji kultur (Dudek, 2014, s. 263).

Pierwszą z teorii, która wydaje się naukowo obiecująca, jest pierwotne partycypacyjne komunikowanie prawa. Pierwotne partycypacyjne komunikowanie prawa to niezmacona innymi czynnikami możliwość uzyskiwania orientacji w prawie, wskutek bezpośredniego zapoznawania się z wszystkim tym, co zawarte jest w aktach prawnych (w ustawach) oraz możliwość zrekonstruowania na ich podstawie wskazania, jak powinno się lub jak można postępować. Dawid Nelken (1996, s. 112) stwierdził, że w pierwotnym partycypacyjnym komunikowaniu prawa realizuje się co do zasady prawa sposób komunikowania się.

W formie pierwotnej orientację uzyskuje się wskutek osobistego zapoznania się z zawartością aktów prawnych. Tak więc przy pierwotnym partycypacyjnym komunikowaniu prawa orientacja w prawie jest uzyskiwana przez bezpośrednie zapoznanie się ze wszystkim tym, co zawarte jest w aktach prawnych i umożliwia zrekonstruowanie na tej podstawie wskazania, jak powinno się i jak można postępować (Nelkenem, 1996, s. 113). Tymczasem sytuacja gości przy pierwotnym partycypacyjnym komunikowaniu prawa wydaje się daleko mniej obiecująca od sytuacji gospodarzy. Jeśli gość nie posługuje się językiem, w którym formułowane są akty prawne, fundamentalnym problemem okazuje się nieumiejętność w zakresie uzyskania kompetencji komunikacyjnej, w tym przede wszystkim zrozumienia zasad funkcjonowania porządku prawnego państwa gospodarzy. Co więcej, okazuje się, że sama znajomość języka etnicznego oraz nabycie kompetencji językowej nie są wystarczające do rozumienia istoty (treści) aktów prawnych, nie czyni gościa wystarczająco kompetentnym w zakresie rozumienia oraz nabycia orientacji w obcym prawie, niewątpliwie także staje się zbyt powierzchowna do nabycia faktycznej kompetencji w zakresie analizy treści aktów prawnych. Stąd wniosek, że sama kompetencja językowa stanowi jedynie warunek konieczny, lecz niewystarczający do swobodnego zrozumienia litery aktów prawnych. Aby nabyć umiejętność poznania i rozumienia litery prawa, niezbędne jest posiadanie kompetencji prawnej. Najczęściej zdolność do nabycia kompetencji prawnej następuje we wcześniejszym etapie życia: w czasie studiów prawniczych i praktyki zawodów prawniczych (Gizbert-Studnicki, 1986, s. 87). Należy jednak wspomnieć o roli gospodarzy, jaką jest udzielanie gościom pomocy w zapoznawaniu z lokalnym porządkiem prawnym. Okazuje się bowiem, że wsparcie gospodarza ukierunkowane na orientację gościa w obcym porządku prawnym jest zadaniem bądź niewykonalnym, bądź nader utrudnionym. Należy wprawdzie uwzględnić sytuację, w której goście samodzielnie uzyskali kompetencję językową i bez wsparcia gospodarzy zapoznają się z lokalnym porządkiem prawnym, lecz zazwyczaj uzyskana tą drogą wiedza jest niewystarczająca do zrozumienia rzeczywistej intencji, jaka przyświecała ustawodawcy przy formułowaniu aktu prawnego. Oznacza to *de facto*, że iluzoryczna jest możliwość rozumienia i orientacji gości w obcym porządku prawnym obowiązującym w państwie gospodarzy. Co więcej, rozumienie lokalnego porządku prawnego może być o tyle utrudnione, że goście są pozbawieni wiedzy o tym, gdzie należy szukać informacji o prawie. Kolejną przeszkodą jest konieczność ponoszenia opłat za uzyskanie informacji. Niewiele korzystniejszą wydaje się być sytuacja gości w chwili zetknięcia się z informacją prawną autentyczną i nieautentyczną, udostępnioną poprzez system informacji prawnej. Po pierwsze nie istnieje w porządku prawnym państwa gospodarzy system wielojęzycznej edycji aktów prawnych. Może zdarzyć się sytuacja, że dany akt prawny zostanie przetłumaczony na język, którym posługują się goście, jednak i w takiej sytuacji pojawia się problem, czy mimo znajomości konkretnego języka goście charakteryzują się odpowiednią kompetencją komunikacyjną? Co więcej, przy złożoności przekładów aktów prawnych pojawia się problem z autentycznością tłumaczeń. Kolejnym problemem, przed jakim stają goście, jest kwestia związana z szukaniem aktów prawnych, a potem z ich odpłatnością. W rezultacie możliwości gości uczestnictwa w pierwotnym partycypacyjnym komunikowaniu prawa poprzez wykorzystanie informacji prawnej autentycznej i nieautentycznej pozostają iluzoryczne. Sytuacja gości jest mniej korzystna od

sytuacji gospodarzy zarówno poprzez brak znajomości języka, w którym są formułowane akty prawne, jak i poprzez niemożność dotarcia i wyszukania aktów prawnych, a także poprzez niezrozumiałość zawartych w nich sformułowań. Możliwość uzyskania przez gości orientacji w lokalnym prawie zależy od tego, czy posiada on relewantną z perspektywy realiów państwa gospodarzy kompetencję językową i prawną.

Sytuacja gości przy uwzględnieniu wtórnego partycypacyjnego komunikowania prawa

Ze względu na złożoność systemu komunikowania prawa, sytuacja gości w przypadku wtórnego partycypacyjnego komunikowania prawa wydaje się być bardziej skomplikowana niż przy pierwotnym komunikowaniu prawa, choć i w tej sytuacji wiele zależy od przypadku. Z wtórnym partycypacyjnym komunikowaniem prawa mamy do czynienia wówczas, kiedy gość zapoznaje się z treścią aktów prawnych w sposób wtórny. To proces, podczas którego gość nie zapoznaje się z bezpośrednią zawartością aktów prawnych przedstawioną w dowolnej formie. Przy wtórnym partycypacyjnym komunikowaniu prawa orientacje o prawie uzyskuje się za pomocą różnorodnych środków, przy pomocy których inne podmioty dzielą się adekwatnymi dla treści aktów prawnych komunikatami. Komunikowanie może polegać na bezpośredniej lub zapośredniczonej komunikacji z podmiotem dzielącym się znajomością prawa.

Uzyskanie informacji o prawie przez gości w sytuacji znajomości języka etnicznego wydaje się być o tyle mniej skomplikowane, że goście w procesie komunikacji językowej informację prawną mogą uzyskać bezpośrednio od gospodarzy. Znajomość języka etnicznego umożliwi im zarazem zapoznanie się z opracowaniami lokalnych aktów prawnych. Umożliwi także zapoznanie się z udostępnionymi przez lokalne biura turystyczne materiałami informacyjnymi zawierającymi przystępne informacje o porządku prawnym obowiązującym w państwie gospodarzy. Wszystkie te czynności wydają się ułatwiać sytuację znającego język etniczny gościa, w stosunku do tych spośród gości, którzy sprawnie nie władają językiem etycznym. Jeśli dodać do tego cechy osobowościowe danego gościa, uwzględniając jego determinację w odszukaniu informacji o lokalnym porządku prawnym, jego sprawność organizacyjną, a zarazem znajomość nie tylko języka etnicznego gospodarzy, lecz także wspólnego dla gościa i gospodarza języka obcego, np. języka angielskiego, to sytuacja tych gości wydaje się być znacznie lepsza od sytuacji pozostałych gości. Tymczasem poprawa sytuacji gości w rzeczywistości jest iluzoryczna. Należy podkreślić, że znajomość lokalnego języka, tj. macierzystego języka gospodarzy, nie oznacza jeszcze umiejętności interpretacji aktów prawnych i jest daleka od uzyskania realnej wiedzy i orientacji w lokalnym porządku prawnym. Zdolność do uzyskania kompetencji prawnej w pełnym wymiarze zależy od dodatkowych czynników, w tym między innymi od umiejętności wykorzystania i umiejętności interpretacji nabytych informacji oraz dostępu do źródeł informacji. Co ważne, informacje sformułowane w przystępnym dla gościa języku czy też nabyte podczas interpersonalnej komunikacji z którymś z gospodarzy, nie zawsze okazują się wystarczające, lecz z pewnością okazują się pomocne w procesie poprawy sytuacji

gościa i orientacji w lokalnym prawie. Wszystkie te uwarunkowania utrudniają realną zdolność komunikacji nabytą w obszarze wtórnego partycypacyjnego komunikowania prawa (Dudek, 2014, s. 277).

Istnieją dodatkowe przeszkody mogące zaburzyć proces komunikowania pomiędzy gościem a gospodarzem. Jedną z takich przeszkód jest niedostateczna kompetencja językowa gościa. Otrzymany od gospodarza komunikat, sformułowany w języku etnicznym może zostać przez gościa zniekształcony lub nieprawidłowo zinterpretowany. Sytuacją odmienną jest sytuacja, w której gospodarz dysponuje wystarczającą kompetencją prawną, ale brakuje mu kompetencji językowej, aby poprawnie, a zarazem merytorycznie i zrozumiale dla gościa sformułować komunikat prawny.

Brak biegłej kompetencji językowej, zarówno po stronie gościa, jak i gospodarza, utrudnia czy wręcz uniemożliwia komunikację prawną. Oznacza to, że nawet biegła znajomość języka i nabyta komunikacja prawna po stronie gospodarza, ale braki w zakresie komunikacji językowej po stronie gościa czynią komunikat gospodarza niezrozumiałym dla gościa, gdyż ten nie włada w wystarczającym stopniu językiem, w którym porozumiewa się z gospodarzem. To powoduje trudność w zrozumieniu treści skierowanego do niego prawnego komunikatu. Jeszcze więcej problemów pojawia się w związku z utrwaleniem przez gościa i gospodarza odmiennych wzorów kulturowych oraz reprezentowaniem odmiennych zwyczajów. Wszystko to sprawia, że możliwość wykorzystania zasobów wtórnego komunikowania prawa okazuje się zbyt złożona dla poprawy sytuacji gości przebywających na obszarze o innym porządku prawnym (Dudek, 2014, s. 228).

Sytuacja gości w związku z popularyzacją prawa w państwie gospodarzy

Popularyzacja prawa oznacza szeroko pojmowane działania prawodawcy i jego agend, mające na celu ułatwienie adresatom, którzy nie są profesjonalistami, uzyskanie pewnego stopnia orientacji o prawie lub też polepszenie tej orientacji. Generalnie popularyzacja jest rozumiana jako działanie legislatora, choć od tej zasady istnieją wyjątki uwzględniające działania pozalegislacyjne podejmowane przez inne podmioty niezwiązane z ustawodawcą i jego agendami. Skoro ani procedury kreujące pierwotną, ani wtórne komunikowanie prawa nie stworzyły mechanizmów, które w znacznym stopniu poprawiają sytuację prawną gości i ułatwiają im orientację w innym porządku prawnym, być może taką rolę będzie odgrywać popularyzacja prawa w państwie gospodarzy. Rozważania dotyczące popularyzowania prawa wśród gości wymagają poczynienia paru uwag wstępnych. Chodzi o rozróżnienie dwóch odrębnych sytuacji: tej, w której samo państwo stosuje mechanizmy popularyzujące lokalne prawo wobec przybyszów oraz sytuacji, w której inicjatywa poszukiwania materiałów popularyzujących obce prawo należy do samych gości.

W pierwszej z opisanych sytuacji należy rozróżnić dwa rodzaje udzielonego gościom wsparcia. Po pierwsze, to agendy państwowe, z których pochodzą goście, starają się ułatwić im orientację w obcych porządkach prawnych. Po drugie, należy zauważyć, że również państwo przyjmujące gości podejmuje szereg działań popularyzatorskich w postaci przygotowanych broszur przetłumaczonych na język ojczysty gości,

mających ułatwić im orientację w lokalnym porządku prawnym (Dudek, 2014, s. 269). Wydaje się, że jednym z bardziej rozsądnych rozwiązań pozwalających uniknąć sytuacji, w której goście nie przestrzegają lokalnego porządku prawnego, jest dojście do porozumienia pomiędzy państwem wysyłającym i przyjmującym oraz opracowanie materiałów popularyzatorskich ułatwiających gościom orientację w lokalnym prawie. Każdemu z takich działań należy przypisać przymiot racjonalności, już z tego powodu, że powala uniknąć kosztów związanych z postępowaniem prawnym podejmowanym przez państwo w sytuacji nieprzestrzegania przez gości lokalnego prawa. Przedstawione działania popularyzatorskie mogą mieć zróżnicowany charakter: zarówno nakazów i zakazów, jak i pozwoleń uwzględniających prawa i obowiązki, które przysługują gościom. W tym miejscu należy poczynić jeszcze jedno zastrzeżenie. Otóż trudno jest zmusić rządy państw do popularyzacji tych aspektów prawa, które gościom mogą się przydać lub które ze względu na pełnione przez nich role społeczne są ważne. Znaczącym czynnikiem popularyzacji prawa jest czynnik kosztowy. Akcja popularyzacyjna prawa winna się ograniczać do kwestii rudymentalnych dla danego porządku prawnego, pozostawiając poza przedmiotem zainteresowania akty prawne o mniejszym ciężarze gatunkowym dla porządku prawnego

Zjawisko społecznej korektury decyzji

Polega ono na tym, że inni ludzie, z którymi gość wchodzi w interakcję prawną – gospodarze – w sposób zrozumiały dla niego poprawią go, jeśli popełni błąd w stosowaniu lokalnych porządków prawnych. Samo zjawisko społecznej korektury decyzji jest zależne od subtelnych decyzji. Jeśli działania gościa są sprzeczne z lokalnym porządkiem prawnym lub pozostają niewłaściwe, istnieje prawdopodobieństwo zaobserwowania i korekty tych działań przez licznych gospodarzy. Dokonując oceny i korekty działań, gospodarze stoją przed zasadniczym problemem związanym ze zrozumieniem przez gościa korekty dokonanej przez gospodarzy.

Podsumowanie

Pojawienie się na terytorium państwa gospodarzy gości zorientowanych na inny porządek prawny niesie wiele prawnych problemów zarówno dla samych przybyszy, jak i dla zamieszkujących na danym terytorium gospodarzy.

Przedstawione w artykule przykłady komunikowania prawa w multikulturowym społeczeństwie poparte wybranymi teoriami komunikacji międzykulturowej prowadzą do wniosku, że problematyka komunikowania prawa oraz budowania wspólnych płaszczyzn komunikacji prawnej pomiędzy gościem a gospodarzem składają się na proces niezwykle złożony. Analiza wybranych teorii wskazuje, że szanse przebywających na obcym terytorium gości na poprawę swojej sytuacji prawnej i zorientowanie w obcym porządku prawnym oraz uzyskanie kompetencji prawnych są ograniczone. Przyczyny

tego stanu rzeczy są wielorakie. Nade wszystko jako przyczynę niepowodzeń należy wskazać nieadekwatność przyjętych metod i narzędzi badawczych stosowanych wobec zorientowanych na obcy porządek prawny gości. Co więcej, zaaplikowanie wobec gości teorii komunikacji międzykulturowej stanowić może jedynie wskazówkę co do propagowania kierunku dalszych działań, lecz nie stanie się modelem postępowania wobec gości (turystów). Bez wątplenia, złożoność i wielopłaszczyznowość procesów komunikacyjnych utrudnia orientację gości w obcym porządku prawnym, bądź ze względu na brak adekwatnych narzędzi do komunikowania prawa, bądź ze względu na niedostosowanie ich do umiejętności i potrzeb gości w zakresie poprawy komunikacji prawnej i językowej. Warto zauważyć, że omówione teorie komunikowania prawa okazują się nieadekwatne do sytuacji, w której goście się znaleźli. Nie uwzględniają one specyfiki gości, odmienności w recepcji obcego porządku prawnego, zróżnicowania kulturowego pomiędzy gośćmi a gospodarzami, odrębnych wzorców kulturowych, a nade wszystko problemów w obszarze uzyskania kompetencji językowej i kompetencji prawnej. Nawet jeśli cechy osobowościowe gości oraz znajomość języka etnicznego ułatwiają im proces orientacji w obcym porządku prawnym, to uzyskanie kompetencji prawnej gospodarzy jest możliwe jedynie w ograniczonym stopniu w procesie popularyzacji prawa czy przy wtórnej komunikacyjnej partycypacji prawa. Oznacza to, że sama kompetencja językowa jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym do uzyskania pełnej orientacji w obcym porządku prawnym. Co więcej, proces orientacji gości w prawie gospodarzy pozostaje zakłócony przez szereg czynników. Jedną z przyczyn zaistniałego stanu rzeczy jest niewielka sprawność organizacyjno-logistyczna instytucji służących do udzielenia pomocy gościom. Ponadto przeszkodę stanowią nieumiejętność poszukiwania przez gości źródeł informacji, błędy translatorskie w przekładzie prawnym oraz konieczność uiszczania opłat za uzyskane informacje w obszarze prawa. Z uwagi na powyższe problemy goście pozostają pozostawieni sami sobie.

Bibliografia

- Banaszkiewicz, M. (2010). *Dialog międzykulturowy. Przykład polsko-rosyjski*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bruckner, A. (1927). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- Horolets, A. Nie jestem turystą. *Post-turystyka*. (4) 50. Źródło: <http://post-turysta.pl/arttykul/nie-jestem-turysta> [dostęp: 29.II.2016].
- Doroszewski, W. (red.) (1968). *Słownik Języka Polskiego*. T. 2. (1241). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Dudek, M. (2014). *Komunikowania prawa w dobie pluralizmu kulturowego*, Kraków: Nemos.
- Gizbert-Studnicki, T. (1986). Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, DCCLXXVII, Prace z Nauk Politycznych (26).
- Gizbert-Studnicki, T. (2009). Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa. W: A. Mróz & A. Niewiadomski & M. Pawelec (red.). *Prawo i język*. Warszawa:

- Międzynarodowe Koło Naukowe Kultury Języka Prawnego i Prawniczego, Lingua Iurus, Uniwersytet Warszawski.
- Gizbert-Studnicki, T. (2001). Ujęcia instytucjonalne w teorii prawa. *Studia z Filozofii Prawa*. 1, 123–134.
- Gryniuk, A. (1979). Świadomość prawna. (*Studium teoretyczne*) Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- Jadacka, H. (2002). *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka polskiego*. T. 1–2. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Kalaga, W. (2004). Obowiązek Innego, Trzeci. W: W. Kalaga (red.). *Dylematy wielokulturowości*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Levinas, E. (2000). *Inaczej niż być lub ponad istotą* (tłum. Piotr Mrówczyński). Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Mielosik, Z. & Szkudlarek, T. (2009). *Kultura, Tożsamość, Edukacja. Migotanie znaczeń*. Kraków. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Mielosik, Z. (2012). Rekonstrukcja podróży w kulturze instant. Konteksty socjo-pedagogiczne. W: R. Kwiecińska & J.M. Łukasik (red.). *Zmiana społeczna, edukacja-polityka-oświatowa-kultura* (86–92). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Nelken, D. (1996a). Can there be a Sociology of Legal Meaning? In: D. Nelken, (ed.). *Law as Communication* (107–128). Dordrecht. Aldershot.
- Pisarek, A. (2014). *Gościnność polska. Próba interpretacji antropologicznej*. Katowice. Niepublikowana rozprawa doktorska.
- Płachta, M. (1986). Obowiązki reguły ignorantia iuris nocet w odniesieniu do cudzoziemców. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*. 2, 51–68.
- Skąpska, G. (1981). *Spółeczne podłoże postaw wobec prawa* (71–89). Wrocław: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich.
- Szymczak, M. (1978). *Słownik języka polskiego*. T. 1–3. Warszawa: Państwowe Wydawnictwa Naukowe.
- Winiarski, R. & Zdebski, J. (2008). *Psychologia turystyki*. Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne.

Monika Tomaszewska

doktor

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego

Adres: ul. Katowicka 87a, 45-060 Opole

e-mail: mtwr@interia.pl